

# Tramwaj obywatelski czy radnego?

**Niby to samo, ale chyba nie do końca. Czy mieszkańcy Szczecina, którzy podpisywali się pod obywatelskim projektem uchwały tramwaju w alei Wojska Polskiego, zostali wprowadzeni w błąd? Wnioskodawcy twierdzą, że nie. Niektórzy radni, że tak. Bo pod jednym projektem ludzie składali podpisy, a inny trafił pod obrady Rady Miasta!**

W maju tego roku powstała koalicja tzw. społeczników oraz lokalnych polityków różnych formacji, którzy wspólnie postanowili walczyć o odbudowę tramwaju w alei Wojska Polskiego na odcinku od placu Szarych Szeregów do Bramy Portowej. Poza tym nie spodobał im się pomysł miasta oraz prezydenta Szczecina Piotra Krzystka, że tramwaju na tej trasie nie będzie (dwie jezdnie po jednym pasie ruchu, ponad 200 miejsc parkingowych wśród szpaleru drzew w osi alei i elektryczny autobus). Bo według nich, nie było żadnej debaty społecznej na ten temat. Na czele tzw. koalicyjnej grupy inicjatywnej stanął młody radny miejski Wojciech Dorżynkiewicz (najpierw szef młodzieżówki PO, potem niezrzeszony, następnie przez chwilę współpracował z Nowoczesną, ale się nie dogadali, potem przez chwilę w klubie radnych miejskich PO, następnie z niego wyrzucony i aktualnie znowu niezrzeszony). Obok niego m.in. Marek Duklanowski – szef klubu radnych PiS w Radzie Miasta, Przemysław Słowik z Nowoczesnej oraz społecznicy: urbanistka Helena

roku, na dzień przed sesją Rady Miasta Szczecin, projektem zajęli się radni jednej z komisji. I został on zaopiniowany negatywnie. „Przeciw” było czterech radnych, „za” trzech. Negatywnie wypowiedziała się m.in. Grażyna Zielińska z PO. Bo jej zdaniem, co innego mówi tytuł uchwały, a co innego znalazło się w jej treści. Poza tym radni opiniowali zupełnie inną uchwałę niż tę, pod którą podpisywali się mieszkańcy Szczecina. Tamta miała całkiem inną treść. Według wnioskodawców, do uchwały wprowadzono poprawki kosmetyczne, które zostały ujęte po uwagach prawnika Urzędu Miejskiego. Czyli to samo, tylko że inaczej sformułowane. Następnego dnia obywatelski projekt uchwały stał się jednym z punktów obrad Rady Miasta Szczecin. Radni zajęli się projektem, którego tytuł nadal brzmiał: „w sprawie odbudowy linii tramwajowej na alei Wojska Polskiego”. Ale treść uchwały brzmiała już zupełnie inaczej:

1. Rada Miasta Szczecin określa kierunki działania Prezydenta Miasta Szczecin w zakresie opracowania i wdrożenia planu rozwo-

## **Prawnik w niezręcznej sytuacji**

W trakcie sesji Rady Miasta okazało się, że nie wszyscy radni popierają obywatelski projekt. Przy okazji wyszło na jaw, że miejski prawnik, który opracował nowy projekt uchwały, miał zostać wprowadzony w błąd przez radnego Dorżynkiewicza.

– Niniejsza uchwała jest uchwałą kierunkową. Orzecznictwo w takim przypadku jest dla radnych bezwzględne. Nie można wykraczać po-



Radny W. Dorżynkiewicz nie odpowiedział, pod którym projektem podpisywali się mieszkańcy.

Fot. Ryszard PAKIESER

5 lipca kupy z al. Wojska Polskiego złożyli pismo adresowane do prezydenta i radnych, w którym czytamy:

„(...) Wbrew ich twierdzeniom (chodzi o autorów uchwały o przywróceniu tramwaju – od redakcji) mieszkańcy Szczecina, a przede wszystkim mieszkańcy alei Wojska Polskiego oraz przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą na alei są przeciwni odbudowie linii tramwajowej, co zresztą wielokrotnie było wyrażane w licznie przeprowadzanych konsultacjach czy ankietach. Zatem cytowana uchwała wraz z tezami zawartymi w uzasadnieniu nie podlega prawdzie. (...) Na poparcie faktu, iż mieszkańcy alei i przedsiębiorcy prowadzący działalność gospodarczą na alei oraz inni okoliczni mieszkańcy nie chcą tramwaju na Wojska Polskiego, w załączeniu lista z ponad 300 podpisami. Warto zaznaczyć, że podpisy były zbierane zaledwie przez kilka godzin jednego popołudnia wśród mieszkańców alei, osób prowadzących działalność gospodarczą, osób pracujących na alei, czyli osób, które najlepiej znają ulicę, korzystają z niej na co dzień, natomiast podpisy zbierane przez osoby, które złożyły uchwałę, były zbierane wśród znajomych, przypadkowych osób na Jasnych Błoniach czy też wśród studentów na wykładach przez dr Freimo, co jest sporym nadużyciem (...).

z prośbą o analizę określonych aktów bądź też projektów. Tak też się stało z tą uchwałą. I zostałam, delikatnie mówiąc, postawiona w dość niezręcznej sytuacji, co też zresztą autorowi tejsze prośby powiedziałam bezpośrednio po tym, jak się dowiedziałam, że będzie to projekt uchwały obywatelskiej, że poprawiłam tę uchwał, myśląc, iż to będzie projekt państwa. Stąd też poprawiłam jej treść i te zmiany, sugerując, że nie można nakazać prezydentowi budowy (...). Tytuł uchwały, który ja zaproponowałam, różnił się od tytułu, który znajduje się na tejże uchwale. To, co się później okazało, że jest to projekt obywatelski, spowodowało, że nie mogłam wydać opinii o zgodności tejże uchwały ze statutem, co powinno mieć miejsce. Mam nadzieję, że nigdy nam się taka sytuacja nie powtórzy. Moją rolą jest analiza projektów uchwał obywatelskich podpisanych przez innych wnioskodawców i prawników, a nie ich tworzenie. Jeżeli chodzi o rozbieżność między tytułem a treścią tej uchwały, zobowiązująca jest treść.

była procedowana na sesji. Cały proces również był zgodny z prawem. Zbieraliśmy podpisy pod uchwałą w sprawie budowy tramwaju na Wojska Polskiego i zgodnie z prawem złożyliśmy uchwałę w sprawie budowy tramwaju na Wojska Polskiego w Biurze Rady Miasta. Przed zarejestrowaniem zostały naniesione poprawki, które miały na celu wyeliminowanie potencjalnych wątpliwości, czy uchwała jest zgodna z prawem. Nie jest to manipulacja czy oszustwo. Projekty się różnią, ponieważ mecenas miała wątpliwości co do niektórych zapisów. To były sporne kwestie, ponieważ jest wiele wyroków, które potwierdzają, że uchwała w pierwotnym brzmieniu byłaby legalna. Jednak chcieliśmy, aby była ona procedowana w lipcu i nie chcieliśmy dać argumentów urzędowni i radnym przeciwko naszej inicjatywie, więc uchwała została złożona w trochę bardziej łagodnym brzmieniu. Natomiast sens jej nie uległ zmianie. Cały czas chodziło i chodzi o budowę tramwaju na Wojska Polskiego i zatrzymanie wdrożenia szkodliwego dla rozwo-

Freino, Piotr Cypicki z SENS i Maciej Sikorski z Rady Osiedla Śródmieście-Zachód.

### Dwa projekty tramwajowe

Grupa przygotowała projekt uchwały do Rady Miasta, która miała nakazywać prezydentowi budowę tramwaju w alei Wojska Polskiego. Ruszyli w miasto i zaczęli zbierać podpisy pod opracowanym przez siebie dokumentem zatytułowanym „w sprawie odbudowy linii tramwajowej na alei Wojska Polskiego”. A brzmiał on tak:

§ 1. Rada Miasta Szczecin uważa, że wybrany wariant modernizacji al. Wojska Polskiego jest sprzeczny z polityką transportową miasta Szczecin i nie spełnia oczekiwań mieszkańców co do kierunków rozwoju polityki transportowej w centrum Szczecina.

§ 2. Rada Miasta Szczecin po przeanalizowaniu ekspertyz i wysłuchaniu mieszkańców uważa, że wybrany przez prezydenta Miasta Szczecin wariant modernizacji alei Wojska Polskiego nie wpłynie pozytywnie na rozwój i ożywienie ulicy Wojska Polskiego.

§ 3. Ustala się dla Prezydenta Miasta Szczecin kierunek działania polegający na utworzeniu na odcinku alei Wojska Polskiego od placu Zwycięstwa do placu Szarych Szeregów linii tramwajowej oraz przeprowadzeniu modernizacji alei z uwzględnieniem potrzeb wszystkich uczestników ruchu (pieszych, pasażerów komunikacji miejskiej, rowerzystów i kierowców).

§ 4. Prezydent Miasta Szczecin podejmie wszelkie konieczne czynności celem zapewnienia sfinansowania budowy nowej linii tramwajowej na alei Wojska Polskiego.

Pod tym projektem podpisało się (jak zapewnia grupa) 1,5 tysiąca mieszkańców Szczecina. Również ci (jak twierdzą koalicjanci) z alei Wojska Polskiego. Złożyli swój projekt i podpisy u przewodniczącego Rady Miasta Szczecin. 4 lipca tego

roku komunikacji tramwajowej na odcinku alei Wojska Polskiego od placu Zwycięstwa do placu Szarych Szeregów oraz przeprowadzenia jej modernizacji.

2. Opracowanie planu rozwoju komunikacji tramwajowej, o którym mowa w par. 1, powinno



*Jaka będzie aleja Wojska Polskiego?*

Fot. Mirosław WINCONEK

odbywać się z uwzględnieniem potrzeb wszystkich uczestników ruchu.

3. Zobowiązuje się Prezydenta Miasta Szczecin do przedłożenia Radzie Miasta Szczecin opracowanego planu rozwoju komunikacji tramwajowej na odcinku alei Wojska Polskiego od placu Zwycięstwa do placu Szarych Szeregów w terminie do 30 listopada 2017 roku.

4. Zobowiązuje się Prezydenta Miasta Szczecin do przedstawiania Radzie Miasta Szczecin comiesięcznych sprawozdań z postępów w sprawie realizacji niniejszej uchwały.

za pewne cele, które się przewiduje, wyznacza. W mojej opinii budowa linii tramwajowej jest wkraczaniem w kompetencje organu wykonawczego, ponieważ to on decyduje o tym, w jaki sposób to realizować. Państwa kompetencją zgodnie z art. 18. ustawy o samorządzie gminnym

a nie tym tytuł. Niemniej zgodnie z podstawową zasadą wiążące jest to, co jest w treści aktu, a nie sam tytuł – tłumaczyła radnym mecenas Joanna Martyniuk, miejski prawnik, podczas sesji Rady Miasta

– Czy pan Dorżynkiewicz powiedział pani, że to jest uchwała

prezydent Krzyszek – zapewnia Dorżynkiewicz.

– Dlaczego uchwała została zmieniona? – pytamy radnego Dorżynkiewicza.

– Były różne opinie w kontekście zgodności z prawem pierwotnego tekstu uchwały. Gdyby miejski prawnik stwierdził, że jest ona niezgodna z prawem, to uchwała zostałaby odesłana do wnioskodawców w celu naniesienia poprawek, a to wydłużyłoby proces o kolejne 60 dni. Aby uchwała była procedowana jeszcze na lipcowej sesji, to nanieśliśmy poprawki przed rejestracją jej w Biurze Rady Miasta. Zmiany treści uchwały są możliwe i legalne. Przypomnę choćby sprawę z uchwałą kibiców dot. stadionu. Kibice złożyli projekt. Miasto uznało go za niezgodny z prawem. Kibice mieli prawo do poprawy treści uchwały (wykreślenia niezgodnych z prawem zapisów i przeformułowania spornych paragrafów). Czy gdyby to zrobili, oznaczałoby, że manipulowali i oszukali ludzi? Oczywiście, że nie, bo uchwała i tak dotyczyłaby tego samego: budowy stadionu z 4 trybunami. Podobnie było w przypadku uchwały w sprawie in vitro, w której również naniesiono po zarejestrowaniu zmiany. Jest to normalny proces. Oszustwem w tym przypadku byłoby zbieranie podpisów pod uchwałą w sprawie budowy tramwaju na Wojska Polskiego i zmienienie jej na np. wykonanie wariantu nr 2 bez tramwaju. W naszym przypadku cel uchwały jest taki sam: budowa tramwaju na Wojska Polskiego – wyjaśnia Dorżynkiewicz.

Sam radny potwierdza, że projekt uchwały został skonsultowany z mecenas Martyniuk w trakcie zbierania podpisów. **To w takim razie: pod którym z projektów podpisywali się mieszkańcy Szczecina? Pierwotnym czy zmienionym?** Na to pytanie Dorżynkiewicz już nie odpowiada. **D. STANIEWSKI**

jest opracowywanie planów rozwojowych. I gdyby ten tramwaj znalazł się w globalnym akcie dotyczącym planu rozwoju, wtedy państwo byście go głosowali. Natomiast w mojej opinii nie możecie zobowiązać prezydenta w uchwale kierunkowej do wybudowania tramwaju na odcinku Wojska Polskiego, bo to jest za daleko idące. Z większością państwa pracuję w dwóch różnych trybach. Statutowym, gdzie komunikujemy się za pośrednictwem pana przewodniczącego i Biura Rady Miasta, oraz często w trybie roboczym, kiedy państwo do mnie bezpośrednio dzwonicie bądź też do mnie bezpośrednio piszecie

obywatelska? – dopytywała radna Zielińska.

– Nie, to się odbyło po poprawkach, które naniostałam na tę uchwałę – wyjaśniała mecenas Martyniuk.

– Czy uchwała jest zgodna z prawem? – dociękał Dorżynkiewicz.

– W mojej opinii może podlegać głosowaniu – dodała Martyniuk.

Uchwała została przegłosowana. I nie została przyjęta przez radnych.

### Radny nie widzi problemu

Ale nadal nie wiadomo, pod jaką w końcu uchwałą podpisywali się mieszkańcy Szczecina.

– Ważne jest, czy uchwała była zgodna z prawem. Była, ponieważ